

Ks. Jerzy Chmiel

TEOLOGIA MISJI W NOWYM TESTAMENCIE

SPRAWOZDANIE ZE ZJAZDU BIBLIJNEGO W WURZBURGU (KWIECIEŃ 1981)

W dniach od 6 do 10 kwietnia 1981 r. w malowniczym Würzburgu miał miejsce zjazd egzegretów Nowego Testamentu języka niemieckiego poświęcony tematowi teologii misji w Nowym Testamencie. W zjeździe wzięli udział bibliści z RFN, NRD, Austrii, Szwajcarii, a także zaproszeni goście z Czechosłowacji, Polski, Jugosławii, a nawet z dalekich Indii.

Gerhard Schneider (Bochum) mówił na temat: *Nakaz misyjny Jezusa w świetle Ewangelii*. Prelegent nie zajmował się terminologią, lecz chciał dać przegląd, jak omawiany problem potraktowali poszczególni ewangelisti. W Ewangeliach mamy dwie grupy informacji o nakazie misyjnym: przed Paschą i po Zmartwychwstaniu. Prelegent zatrzymał się głównie przy tej drugiej grupie tekstów analizując odpowiednie perykopy ewangeliczne oraz Dz 1, 2—8. Wyróżnił pięć zasadniczych elementów danych tekstów, a mianowicie: 1) chrystofanie Zmartwychwstałego, 2) wyrażone zlecenie, 3) upewnienie, 4) zlecenie dane na czasy późniejsze (dla Kościoła), 5) niektóre motywy, jak: zwątpienie — niewiara, upewnienie, wniebowstąpienie, opowiadanie o wykonywaniu polecenia. Istotnym wnioskiem z tego interesującego wykładu było stwierdzenie, że posłanie — misja związane jest ze Zmartwychwstaniem.

Rudolf Pesch (Fryburg Bryzgowijski) wziął jako temat swojego wystąpienia *uwarunkowania i początki pierwotnej chrześcijańskiej misji*. Zajął się najpierw sprawą terminologii — co oznacza mianowicie pojęcie *pierwotna chrześcijańska misja (urchristliche Mission)*. Podzielił podmiotowo misje na: wśród żydów i wśród pogan. Przeszedł następnie do określenia uwarunkowań misji tak wśród żydów, jak i wśród pogan. Do uwarunkowań misji wśród żydów prelegent zaliczył: ruch misjonarski we wczesnym judaizmie, posłannictwo Jana Chrzciciela, misję samego Jezusa, przedpaschalną działalność uczniów Jezusa, śmierć Jezusa jako ofiarę przebłagalną Izraela, popaschalną misję uczniów oraz oczekiwanie gminy chrześcijańskiej. Co się zaś tyczy misji wśród pogan, to — zaaniem prelegenta — wysuwają się na czoło takie czynniki, jak: akcja misyjna żydów wśród pogan, stosunek Jezusa do pogan, uniwersalne znaczenie zbawczej śmierci Jezusa, zastąpienie obrzezania przez chrzest, rozwój chrystologii i chrześcijańska koncepcja misji wśród pogan. Mówiąc o początkach misji wśród żydów, R. Pesch wyróżnił między działalnością w Jerozolimie, w całej Palestynie, a w szczególności w Galilei. Natomiast jeśli chodzi o początki misji wśród pogan, to zostały podkreślone: rola Pawła jako misjonarza pogan, Spotkanie Jerozolimskie, konflikt antiocheński. Wykład R. Pescha był akademicko przejrzysty i dobrze skonstruowany; brakło jednak w nim jednego — moim zdaniem — zasadniczego elementu, jakże ważnego w misji wczesnochrześcijańskiej, mianowicie — aspektu Ducha.

Z bardzo ciekawym referatem wystąpił Norbert Brox (Regensburg), który mówił o rozwoju misji chrześcijańskiej w okresie poapostolskim. Prelegent zwrócił najpierw uwagę na rolę judaizmu jako pomostu oraz na propagandę chrześcijańską rodziny i małżeństwa. Wyróżnił trzy — jego zdaniem — istotne aspekty: teoria, praktyka i problem języka. Jeśli chodzi o teorię misji, to musi nas uderzyć ogromny jej rozwój w I w. Termin *apostol* jest wyrazem tradycji i ortodoksji, lecz nie jest pojęciem misyjnym. Misja była tematem pierwotnego przepowiadania, była konfrontacją świata z ewangelią, była zadaniem apostoła, była więc sprawą Bożą. Potem przychodzi następna refleksja: misja jest zadaniem Kościoła, gdyż chrześcijanie są rozsiani po całym świecie (Ireneusz, Tertulian). *Praxis* przynosi wysiłki Kościoła w kierunku misji; powstają konflikty z wędrownymi prorokami. Podstawową metodą misyjną jest przeniesienie z domu do domu. Ile w tym kierunku uczynili podróżujący chrześcijanie — żołnierze (w. III), którzy byli nosicielami chrześcijaństwa. Nie należy zapominać o roli miast (Arles, Marsylia, Lyon, Akwileja, Trewir). Drogi rzymskie były ważnym czynnikiem w rozwoju misji. Chrześcijaństwo staje się atrakcją jako wielkie misterium religii monoisteistycznej. Tertulian pisał: „ego miror Lucium M. sapientem virum, christianum factum esse”. Pociągający przykład męczenników. Radykalizm i asceza. Wreszcie identyfikacja chrześcijaństwa z religią państwową. To wszystko składało się na praktykę. A problem języka? Punktem wyjścia jest Biblia grecka. Przykładem może być Ireneusz, który przyszedł z Azji Mniejszej do Lyonu z językiem greckim i pisał w tym języku do Rzymu, bo to był język teologiczny, ale i tak uczył się celtyckiego. Dwa lub trzy języki wystarczały do przepowiadania. Podstawowymi językami była greka i łacina.

W dyskusji nad tym referatem Rudolf Schnackenburg przypomniał słowa Harnacka: „szkoda, że dzisiaj chrześcijanie zatracili ducha misyjnego (każdy mahometanin jest misjonarzem)”.

Oprócz referatów plenarnych odbywały się posiedzenia trzech grup seminaryjnych, którym wyznaczono następujące zagadnienia: 1) teologia misji u Pawła (kierownik grupy: Dieter Zeller), 2) teologia misji u Marka i Mateusza (Hubert Frankemölle i Klemens Stock SJ), 3) teologia misji u Łukasza (Jacob Kremer). Długo byłoby streszczać bogate wyniki dyskusji w grupach roboczych, ograniczę się przeto do rezultatów grupy trzeciej. Nie możemy mówić o wyraźnym nakazie misyjnym u Łukasza, jest tam tylko nastawienie misyjne. Duch jest inicjatorem i nosicielem misji. Po tym względem można by mówić o pewnych brakach chrystologii łukaszczej. Kontynuacja misji łączy się z przepowiedniami Starego Testamentu. Ideę misyjną Łukasza znajdujemy w kontekście przepowiadania Królestwa Bożego — tylko Łukasz łączy przepowiadanie z Królestwem Bożym. Z punktu widzenia źródła Q typowe dla Łukasza jest przepowiadanie Królestwa, natomiast treść chrystologiczna jest przedłukaszcza.

Charakterystycznym dla omawianego zjazdu był udział misjologów — trudno zresztą, ażeby na zjeździe o tematyce misyjnej ich zabrakło. Okazało się, że wcale niezgorszym misjologiem jest znakomity Rudolf Schnackenburg (gospodarz zjazdu z racji profesury w Würzburgu), który złożył interesujące sprawozdanie ze Światowej Konferencji Misyjnej w Melbourne, jaka miała miejsce w maju 1980 roku pod hasłem *Przyjdź Królestwo Twoje*. Mówca wyróżnił cztery płaszczyzny tej Konferencji. Płaszczyzna kościelna to analiza napięć między starym a nowym Kościołem, to sprawa inkulturacji i partnerskiej współpracy pomiędzy Kościołami lokalnymi. Płaszczyzna teologiczna to wspólny referat Ernesta Käsemanna: *Dein Reich komme* i zasadnicze wypunktowanie w końcowej deklaracji, że Kościół ma zadanie prorockie. Płaszczyzna duchowa to studynie grupy biblijne — miejsce spotkań, przemyśleń, modlitwy. I wreszcie płaszczyzna liturgiczna. Schnackenburg ustosunkował się też krytycznie

do niektórych wydarzeń na Konferencji: do nich należało demagogiczne hasło „Dobra Nowina dla biednych”. Czy można tak określać Ewangelię, która jest dla wszystkich? W takim razie logicznym byłoby inne hasło „Zła Nowina dla bogatych”!

Ludwig Wiedenmann SJ mówił o pracach Naukowego Instytutu Misyjnego „Missio” w Akwizgranie (Aachen). Zadaniem tej placówki misjologicznej jest wypracowanie teologii Trzeciego Świata, stąd też pod tym kątem prowadzona jest specjalna dokumentacja i biblioteka. Publikacje Instytutu to: „Theologie im Kontext” — czasopismo oraz cykl u Herdera „Theologie der Dritten Welt”.

M. R. Spindler przedstawił ze swej strony prace Międzyuniwersyteckiego Instytutu Badań Misjologicznych i Ekumenicznych (IIMO), jaki mieści się w Lejdzie (Leiden, Holandia). Chodziło tutaj głównie o projekt zatytułowany „Biblistyka i misjologia”, gdzie jest mowa o potrzebie konfrontacji wyników badań egzegetycznych z aktualnymi wymogami dzisiejszego świata. Czasopismem Instytutu jest „Exchange. Bulletin of Third World Christian Literature”. Warto przy tej okazji zasygnalizować parę pozycji orientacyjnych na temat biblistyki w krajach misyjnych: E. J. Schoonhoven, *The Bible in Africa*, „Exchange” 9 (April 1980) 1—48; M. R. Spindler, *Recent Indian Studies of the Gospel of John*, tamże 9 (December 1980) 1—55.

Podczas programowej wycieczki egzegeci — uczestnicy zjazdu mieli możliwość przekonać się, ile głębokiej teologii mieści się w rzeźbiarskich dziełach wybitnego przedstawiciela późnego gotyku, Tilmana Riemschneidera, rozsianych w pięknych kościołach i kaplicach w Creglingen (Marienaltar w Herrgottskirche) i w Rothenburg ob der Tauber (Heilig-Blut-Altar w St. Jakobs-Kirche). Wypada jeszcze na zakończenie odnotować udział w inauguracyjnej koncelebrze mszalnej biskupa Würzburga (łacińskiego Herbipolis), Paula-Wernera Scheelego, b. profesora dogmatyki w wydziale teologicznym Uniwersytetu w Würzburgu, oraz wybór przewodniczącego zachodnioniemieckich nowotestamentowców, którym został ponownie Karl Kertelge z Monastyru (Münster).

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

Ks. Tomasz Jelonek

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO TOWARZYSTWA TEOLOGICZNEGO W KRAKOWIE W ROKU 1980

W roku sprawozdawczym Polskim Towarzystwem Teologicznym w Krakowie kierował Zarząd wybrany przez Walne Zebranie w dniu 25 stycznia 1980 roku w składzie: ks. doc. dr hab. Jerzy Chmiel jako prezes, O. dr Jan Wichrowicz OP jako wiceprezes, ks. dr Tomasz Jelonek jako sekretarz, ks. mgr Mieczysław Piłat SDB jako skarbnik i ks. mgr Władysław Włodarski jako bibliotekarz. Ponieważ skarbnik ks. mgr Mieczysław Piłat został mianowany inspektorem prowincji salezjańskiej we Wrocławiu i zrezygnował ze swojej funkcji w Towarzystwie, Zarząd na